

Henryka Sawicka

"Czas trwania", Wojciech Guzewicz,
Sabina Turowska, Ełk 2009 :
[recenzja]

Studia Ełckie 11, 379-383

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE I OMÓWIENIA

STUDIA ELCKIE
11(2009)

Ks. Wojciech Guzewicz, Sabina Turowska, *CZAS TRWANIA*, Ełk-Rygoł 2009, ss. 124.

W 2009 r. ukazała się kolejna książka dwóch autów: ks. Wojciecha Guzewicza i p. Sabiny Turowskiej pt. *Czas trwania*, zawierająca blisko 100 wierszy. Została ona wydana w Ełku i Rygoli, w miejscowościach zamieszkania autorów. Pozycja nie zawiera wiele stron, bo liczy zaledwie 124, ale jej treść wielokrotnie przerasta objętość.

Okładka i znajdująca się na niej ilustracja w kolorach jest bardzo wymowna i związana z tytułem książki oraz treścią napisanych wierszy. Jej autorem był p. Marek Kuryłowicz z Pizsa. Centrum obrazu, to wysokie drzewo, rosnące na równinie, z zielonymi liśćmi. Pod drzewem z jednej i drugiej strony znajdują się krzyże, z lewej wysoki, z prawej niski. Drzewo wraz z krzyżem na dole otulone jest jakby roślinnym płatem. Wokoło jasna zieleń. Na horyzoncie tego obrazka widać zarys lasu. Tłem jest jasne niebo, usiane biało-siwymi chmurkami. Przez drzewo przedzierają się jasne promienie słońca. Z lewej strony ilustracji znajduje się wiązanka z dojrzałych kłosów zboża i owoców winogron.

Drzewo oznacza życie, krzyże zaś różne problemy życiowe i cierpienia, bo bez nich nie byłoby życia. Do życia konieczny jest chleb i napoje. Nie chodzi tu tylko o pokarm, który daje życie fizyczne, ale i o pokarm duchowy. Ze zboża otrzymujemy chleb, z winogron wino, to dary ofiarne, które składa się na ołtarzu w czasie Mszy św. Pierwszy złożył je Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy z Apostołami. Wtedy polecił im czynić to na Jego pamiątkę.

Czas trwania nie kończy się na ziemi, ale po śmierci przedłuża się w nieskończoność. Trzeba tu na ziemi na nią zasłużyć. Jak zasłużyć pouczają nas zamieszczone w tej książce wiersze. Powinniśmy żyć tak, jak nakazuje nam Bóg, zgodnie z Jego wolą, Jemu zaufać od zarania naszego życia aż do końca. Trwać przy Bogu, z naszymi krzyżami przy Jego krzyżu, z naszą miłością przy Jego Ofiarnej Miłości i niezgłębnym Miłosierdziu.

Książka zawiera wiersze-modlitwy. Jest to poezja religijna, którą należy zaliczyć do wierszy lirycznych, gdyż utwory te odzwierciedlają różnorodne uczucia. Wiążą się one z życiem człowieka i jego egzystencją, stosunkiem do Boga i ludzi, wiary i religii. Ukazują też wszelkie przejawy życia: dobra i zła, piękna i marności, radości i smutku. Widzi się też wzajemny stosunek ludzi do siebie żyjących i zmarłych, wartość i potrzebę modlitwy wzajemnej, wspólnotowej do Boga Ojca, Jezusa, Ducha Świętego. Trójcy Świętej – Trójjedynego Boga, Matki Najświętszej, Świętych i Aniołów Stróżów. Ukazują jak modlitwa wiąże ludzi ze sobą i łączy niebo z ziemią. Utwory znacznie podkreślają jak wiara czyni cuda. Treścią uwidaczniają wszelkie rodzaje modlitwy: prośby, dziękczynienia, prześlągania, uwielbienia, zachwyty nad dobrem i Miłosierdziem Boga. Wiersze obojga piszących są tak piękne, że wzruszają do łez.

Jest to poezja osobista, ale ni tylko. Każdy może się tymi utworami zachwycić i z powodzeniem modlić, m. in. przy Różańcu, Koronce do Miłosierdzia Bożego i Drodze Krzyżowej. Treść utworów uzewnętrznia głęboką wiarę, wielką miłość i oddanie obojga autorów, ich wielkie zawierzenie, ufność, pokorę, ogromną troskę o dusze ludzkie, aby nie zginęły, a znalazły źródło oparcia i mocy w krzyżu Chrystusa, który jest dla nas ostoją zbawienia. Treść wierszy przenika pesymizm ale i nadzieja, która jest w zbawczej mocy Chrystusa. On za nas i dla nas cierpiał. Umarł na krzyżu – drzewie hańby, by stało się Drzewem Życia, zbawienia. Krzyż został uwielbiony ofiarą Chrystusa i stał się naszą mocą i siłą. Jezus jest naszym nauczycielem. Powinniśmy Go naśladować naszym życiem. On nam pokazał, że cierpienie ma sens, dlatego powinniśmy cierpieć z pokorą, w cichości, bez buntu, cierpienie wyzwala w nas dobro, współczucie dla innych, cierpiących, daje nam hart ducha. Powinniśmy nasze cierpienia ofiarować Jezusowi i z Nim współcierpieć, a naszym życiem nie sprawiać już cierpień Jezusowi i Jego ukochanej Matce – Maryi.

W wierszach jest też prawda historyczna o prześladowaniu chrześcijan od zarania przyjęcia przez nas wiary. Mimo to szli misjonarze i głosili Chrystusa według Jego polecenia: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Wypełniali swoją misję, byli nieustraszeni i często ginęli śmiercią męczeńską, tak jak św. Wojciech, św. Brunon i inni. Mieli na uwadze słowa Jezusa: „Nie lękajcie się, ja jestem z wami aż do skończenia świata”, oraz: „Mnie prześladowali i w was prześladować będą”.

Zaczęliśmy już teraz trzecie tysiąclecie od Narodzenia Chrystusa i dalej prześladowania trwają. Działają przeciwnicy z mocą poprzez media w różnych dziedzinach życia. Starają się wykorzenić z serc ludzkich wiarę, ale to im się nie uda. Wiemy, że dobro zawsze zwycięża i prawda, a tym Dobrem i Prawdą jest sam Bóg. Aby nam się udało, mamy ku temu broń: dary Ducha Świętego, sakramenty święte, różne modlitwy, opiekę i wstawiennictwo Maryi oraz przykłady życia i wsparcie świętych, wielkie autorytety, jak Jan Paweł II, który zadziwił cały świat. Mamy też Pismo Święte – Słowo Boże (co też jest odzwierciedlone w wierszach). Wiemy, że zwycięstwo po naszej stronie z Najświętszym Sercem Jezusa i Niepokalanym Sercem Maryi – naszej Nadziemskiej Matki, którą dał nam Jezus w testamencie z krzyża, a nas oddał jej, jako Jej dzieci.

Chrystus poprzez swoje cierpienie, mękę i śmierć krzyżową, odkupił nas od win, pokonał szatana. Przez Zmartwychwstanie pokonał śmierć i otworzył nam niebo. My własne cierpienia powinniśmy też przyjąć w duchu pokory za nasze wykroczenia, bo nie jesteśmy święci. Pomaga nam w tym wiara i modlitwa. Bóg zesłał swego Syna na świat z miłości do ludzi i ofiarował za nas, odpłacamy więc Mu z miłością.

Wartość zamieszczonych w książce wierszy jest ogromna. Mają one charakter dydaktyczno-ewangelizacyjny i to znacznie podkreśla ich wartość.

Posłużę się jeszcze cytatami z wierszy. Pierwszy wiersz – „Zamiast wstępu” p. S. Turowskiej ma znamienne wymowę. Ukazuje jej zaangażowanie w poezję jako nauczycielki i przyjaciela dla czytających, serdeczna zachęta i za nich modlitwa:

Trwajmy dopóki jeszcze nasze siły mogą
Unieść cokolwiek Ręka Boża dla nas zsyła
W modlitwach, łzach, cierpieniach idąc Bożą drogą
Nie będzie stracona ani jedna chwila.

Tak kontemplując Boga Najwyższego Pana
Jego dobroć, łaskawość, Miłosierne Serce
Odnajdziesz ukojenie w Jego Świętych Ranach
Składając życie całe w Opiekuńcze Ręce.

Lecz zaangażuj bardziej ducha wewnętrznego
By przeniknęła łaska do serca głębin
U stóp Chrystusa Pana Ukrzyżowanego
Pan z miłosierdziem czeka i odpuszcza winy.

I jeszcze jedna strofa:

Tobie Boże powierzam wszystkich czytających
Otaczaj ich opieką i łask zlewaj zdroje
Wysłuchaj łzawe prośby, pobłogosław Panie
Przytul do serca swego wszystkie dzieci Twoje.

W wierszu „Światło Boże” – ostatnia zwrotka świadczy o służbie Bogu w poezji, również – apostołowaniu:

Krocząc wpatrzony już pragnę tylko
Apostołować i służyć Ci
Twojej Światłości chwałę składając
Siać Twoją Światłość dopomóż mi.

Zbiorek wierszy ks. Wojciecha: „W sercu zamknięte” zawiera bardzo głębokie treści. Już same tytuły o tym świadczą: „Obraz duszy” – trudno go wyobrazić; „Memento mori” – w swoim życiu i postępowaniu powinniśmy pamiętać o śmierci, która niestety jest nieunikniona, no i o tym, czy zasłużyliśmy na życie wieczne z Bogiem; „Ciasna brama” – zdajemy sobie sprawę, że musimy podjąć codzienny trud i wiele wyrzeczeń, bo nie łatwo dostać się do nieba; „Święta nocy” – treścią jest radość z narodzin Jezusa i nadzieja na zbawienie; „W radosnym uniesieniu” – to jakby hymn na część Narodzonego Jezusa; „O Dzieciątko Boże” – poeta zwraca się do Jezusa z prośbą o błogosławieństwo całej ziemi; „Ojczy zesałeś” – treść uwidacznia wdzięczność Panu Bogu, który ze swej miłości zesłał Syna na świat; „Białe gołąbki” – tu utwór uwidacznia radość całego stworzenia z narodzin Jezusa; „Boża Mateńko” – to przepiękny wiersz do Maryi, na Jej cześć i może służyć jako modlitwa, pieśń, litania; wiersze „Eucharystia” i „Pan i Bóg” – poświęcone są Najświętszemu Sakramentowi; „Prośba o zdrowie” – o treści mówi sam tytuł; „Godzina wybawienia” – treść dotyczy zmarłych, czekających na naszą pamięć, modlitwę i wybawienie; „W sercu zamknięte” –

to modlitwa do Serca Jezusa, w którym składane są wszystkie prośby, modlitwy, przeżycia, dziękczynienia jak do skarbonki, dziękczynienie Bogu za to dobrodziejstwo.

Na książkę składa się spis treści, przedmowa napisana przez dra Ryszarda Skawińskiego. Potem są utwory – wiersze p. Sabiny Turrowskiej, zatytułowane: „Składam do skarbcza Bożego”. Dalej są wiersze ks. Wojciecha Guzewicza z tytułem – „W sercu zamknięte”.

W całym zbiorze są wiersze różnorodne: stroficzne, o zwrotkach czterowersowych, 13-, 12-, 8-zgłoskowe i inne, oraz ciągłe, sylabiczne, rymowane o dokładnym i przybliżonym brzmieniu. Nie posiadają znaków przestankowych, niektóre posiadają. Jest to w poezji dowolne i nie przeszkadza czytelnikowi, a raczej daje dowolność w interpretacji. Wiele wierszy stroficznych, rymowanych można uznać za pieśni. Wystarczy napisać do nich nuty, czyli melodię.

Stwierdzam, że autorom należy się pochwała i zachęta do kontynuowania twórczości poetyckiej na chwałę Boga i pożytek duchowy ludzi. Ja ze swej strony składam autorom gratulacje. Dziękuję serdecznie za doznania i wzruszenia przy czytaniu. Ta książeczka utwierdziła mnie jeszcze bardziej w moich przekonaniach i rozumowaniu. Pomimo różnorodnych cierpień, które przeszłam i przechodzę, trwam i jestem szczęśliwa, a to dzięki wierze, modlitwie, ufności w Miłosierdzie Boże i poleceniu siebie i najbliższych opiece Maryi.

Henryka Sawicka